

I r e n a M A C H A J

**Refleksje teoretyczno-metodologiczne
nad podmiotowością społeczną mieszkańców małych miast**

Theoretical and Methodical Reflections on the Social Subjectivity
of Small-Town Dwellers

1. ROZWÓJ LOKALNY A PODMIOTOWOŚĆ MIESZKAŃCÓW

Problematyka podmiotowości społecznej w socjologii należy do stosunkowo nowych w nauce. Pytania o podmiotowość i społeczne warunki jej osiągnięcia formułowane bywają w odniesieniu do różnego typu elementów składowych społeczeństwa, takich jak warstwy społeczne, kategorie, grupy zawodowe, zbiorowości terytorialne czy jednostki. Jednocześnie też można obserwować powrót zainteresowania socjologów społecznościami lokalnymi w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jest on spowodowany w dużej mierze względami praktycznymi. W ożywieniu lokalnych układów społecznych upatruje się obecnie sposób na przezwyciężenie kryzysu społecznego, gospodarczego i politycznego. Jego rozwiązanie nie jest możliwe przez stosowanie nowych rozwiązań wyłącznie w skali makrosocjalnej. Sięganie do możliwości i rezerw środowisk lokalnych staje się więc koniecznością, niezbędnym wymogiem dalszego funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego Polski. Co więcej, lokalność nabiera współcześnie charakteru pewnej ideologii rozumianej jako postulowany typ ładu społecznego. W ramach podstawowych dla niego wartości propaguje się rozwiązywanie wszelkich problemów lokalnych siłami wewnętrznymi społeczności. „Lokalizm — pisze Z. K. Sowa — oznacza bowiem (...) względną autonomię oraz upodmiotowienie w zakresie gospodarczym, społecznym i kulturalnym konkretnych społeczności lokalnych w ramach szerszego układu społeczno-przestrzennego i politycznego”.¹

Renesans lokalności jest wynikiem globalnego kryzysu cywilizacji przemysłowej.² W krajach wysoko rozwiniętych cywilizacyjnie występują też

¹ K. Z. Sowa: *Zmierzch i odrodzenie się lokalizmu w XX stuleciu*. Referat na konferencję „Społeczności lokalne — teraźniejszość i przyszłość”, Zaborów 1989, s. 2.

² B. Jałowicki: *Lokalizm a rozwój*, [w:] *Problemy rozwoju regionalnego i lokalnego*, red. B. Jałowicki, Warszawa 1988.

wyraźne tendencje powrotu do lokalnych form życia społecznego. O ile jednak lokalizm stanowi tam ideologię formującą określony model środowiska społecznego oraz autonomiczny i wolny wybór stylu życia przez mieszkańców, o tyle w Polsce ma on charakter w dużej mierze instrumentalny w stosunku do potrzeb makrospołecznych. Mniejszą wagę zwraca się na potrzeby samych mieszkańców, ich świadomość społeczną w tym zakresie i na zdolności środowisk lokalnych do mobilizacji wewnętrznej, niezbędnej dla realizacji rozwoju lokalnego.

Idea lokalizmu społecznego w Polsce opiera się na zasadzie autonomicznego wzmocnienia funkcji zbiorowości, zwłaszcza funkcji wewnętrznych, spełnianych przez lokalne formy życia. Zmiana charakteru czynników stymulujących rozwój, z egzogennych na endogenne, skłania do refleksji nad szansami na rozbudzenie i uruchomienie rezerw tkwiących w zbiorowościach lokalnych. Dla socjologa tego rodzaju pytanie badawcze oznacza konieczność przyjęcia takiej perspektywy poznawczej w badaniu społeczności lokalnych, która niejako „od wewnątrz” zbiorowości stara się rozpoznać zachodzące tam zjawiska społeczne. Przypomnieć tu można głoszoną przez W. Grabskiego, twórcę socjologii wsi, koncepcję „wsi jako siły społecznej”.³ Postulował on ujmowanie zbiorowości lokalnych w kategoriach ich podmiotowości, traktowanie ich jako potencjalnie aktywnego elementu szerszego systemu społecznego. Ich siła społeczna przejawiać się bowiem może w wytwarzaniu ekonomicznych, społecznych i kulturowych wartości mających istotne znaczenie dla utrzymania integralności i tożsamości wsi, ale jednocześnie wartości ważnych z punktu widzenia całego społeczeństwa. Idea lokalizmu zakładająca uczynienie ze zbiorowości lokalnych struktur w pełni autonomicznych i podmiotowych, jest dla społeczności swoistym rodzajem zadania. Ale jej obiektywizacja społeczna determinuje potrzebę sięgnięcia przez socjologów do dyrektywy nakazującej badania różnych układów lokalnych jako z jednej strony realnych, z drugiej zaś jako potencjalnych sił społecznych, zdolnych do kreacji własnych losów i wnoszenia swoich wartości do szerszego systemu społecznego.

Realizacja wartości konstytuujących ideę lokalizmu społecznego jest dokonywana w Polsce w warunkach ekonomicznych, kulturowych, społecznych i psychologicznych ukształtowanych przez poprzedni system społeczny. W związku z tym prawa do autonomii, suwerenności, samorządności i podmiotowości lokalnej muszą zostać skonfrontowane z rzeczywistymi warunkami funkcjonowania konkretnych zbiorowości lokalnych. Szanse zawarte w tych prawach każdorazowo będą przełamywać się przez pryzmat podatności czy też gotowości zbiorowości na zmiany endogenne. Chodzi zwłaszcza o dyspozycje samych mieszkańców do korzystania z prawa do ich podmiotowości jako członków społeczności lokalnej oraz o warunki strukturalne, w jakich działania podmiotowe mieszkańców są lub mogą być realizowane.

W dalszych analizach przedmiotem odniesienia sformułowanego wyżej problemu będą małe miasta. To zawężenie jest niezbędne, gdyż małe miasteczka charakteryzują się na tyle osobliwymi cechami społeczno-demograficznymi, instytucjonalnymi i organizacyjnymi, iż stanowią odrębny

³ W. Grabski: *Wieś jako siła społeczna*, „Rolnictwo”, R. VIII, t. II, z. 2; i d.: *Myśli o Rzeczypospolitej*, Kraków 1988.

od wsi czy też od miast dużych rodzaj zbiorowości i typ struktury społecznej. Występują też w nich nieco inne kompleksy postaw, poglądów i związków emocjonalnych mieszkańców z lokalnym środowiskiem życia. Te cechy społeczne skłaniają do odrębnego analizowania problemu podmiotowości mieszkańców społeczności lokalnych różnej wielkości i różnego typu.

Zagadnienia podmiotowości społecznej w socjologii są ściśle związane z problematyką struktury społecznej. Podmiotowość rozumiana jest jako aktywny wpływ działań ludzkich na kształt struktury lub też jako „(...) podatność struktur społecznych na tego rodzaju wpływy (ich plastyczność, reformowalność)”⁴. Jeżeli przyjmiemy za punkt wyjścia analiz podmiotowości pojmowaną w sensie wpływu działających mieszkańców na strukturę społeczną zbiorowości, to należy skonstatować, iż aktywność podmiotu charakteryzuje się rozbudowaną komponentą świadomościową. Działania tego rodzaju zawierają nie tylko wybrane przez podmiot cele i ustalone przez niego program postępowania zmierzający do ich realizacji. W świadomości podmiotu zawarte jest też odniesienie projektowanej aktywności do konstruowanych przez niego skal dwójakiego rodzaju. Pierwszą z nich są uznawane przez podmiot wzorce społeczne, które w psychologii społecznej określane są mianem standardów własnych działań.⁵ Drugą skalę stanowi świat społeczny zewnętrzny wobec podmiotu, postarzana struktura tego świata i aspiracje jednostki do powodowania w niej określonych zmian. Tak więc w świadomości działającego podmiotu struktura społeczna zbiorowości i jej właściwości pojawiają się dwukrotnie. Pierwszy raz występuje ona w postaci obrazu struktury percypowanego przez podmiot, drugi raz natomiast pojawia się ona w formie antycypowanych modyfikacji spowodowanych własną aktywnością w środowisku.

Takie ujęcie podmiotowości społecznej znosi ostrą opozycję między jednostką, jej celami, pragnieniami i aspiracjami a społecznymi warunkami działania. Struktura społeczna zbiorowości występuje tu bowiem w podwójnej roli. Jest ona widziana jako ustalony i zorganizowany układ pozycji społecznych i skojarzonych z nimi wzorów zachowań. Jak podkreśla się w teoriach strukturalnych, jednostki w swoich działaniach są ograniczone i determinowane przez statusy, role i normy społeczne. W efekcie nacisków strukturalnych adaptują się one do zastanego układu społecznego bądź też przejawiają różnorodne zachowania dewiacyjne. Drugą postacią występowania struktury społecznej w ujęciach podmiotowych jest jej kształt świadomościowy, czyli wizja istniejącego porządku społecznego zbiorowości, funkcjonująca w świadomości mieszkańców. Ona także określa możliwe warianty zachowań w danych sytuacjach społecznych. Ta droga oddziaływania struktury społecznej na jednostki podkreślana jest zwłaszcza przez symboliczny interakcjonizm w socjologii. Role, statusy i wzory zachowań współokreślają działania o tyle, o ile są one włączane do procesu interpretowania i definiowania określonych sytuacji społecznych przez działające jednostki. „Ustalone wzory życia grupowego

⁴ P. Sztompka: *Socjologiczna teoria podmiotowości*, [w:] *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, red. P. Buczkowski, R. Cichoński, Poznań 1989, s. 13.

⁵ J. Bobryk: *Spoleczne podstawy „ja podmiotowego”*, Warszawa 1981.

istnieją i trwają tylko dzięki stosowaniu tych samych schematów interpretacji, a owe schematy interpretacji utrzymują się tylko na skutek ciągłego potwierdzania się w aktach definicyjnych innych”.⁶

W schematach klasyfikacyjnych socjologii małe miasta zaliczane są do mikrostruktur społecznych. Przyznaje się im relatywnie niższy stopień heterogeniczności struktury.⁷ W ramach zbiorowości lokalnych mieszczą się nieomal wszystkie dziedziny życia członków i większość znaczących dla jednostek relacji społecznych jest zawarta w ich granicach. Małe miasta są zbiorowościami istniejącymi realnie, posiadającymi swój kształt obiektywny i fizyczny. W tym wymiarze istnienia dość dokładnie określić można granice społeczne (kto jest a kto nie jest członkiem zbiorowości) i terytorialne, skład mieszkańców (demograficzny, zawodowy itp.) czy podstawowe formy organizacyjne (instytucje społeczne). W obrębie zbiorowości równie realnie w sensie fizycznym istnieją mniejsze grupy mieszkańców w rodzaju rodzin, kręgów przyjacielskich, grup pracowniczych czy wyznaniowych. Niektóre z nich w całości zamykają się w ramach społeczności, inne natomiast sytuują się na pograniczu zbiorowości lokalnej i środowiska zewnętrznego wobec niej.

Żywe współcześnie w socjologii kontrowersje wokół statusu społecznego lokalnych form życia i związanych z nim metodologicznych kwestii ujmowania miast w kategoriach społeczności lokalnych lub zbiorowości terytorialnych, wywodzą się w dużej mierze z niejednoznacznego rozumienia sensu bytu społecznego takich zbiorowości. B. Jałowicki pisząc o problemach rozwoju lokalnego podkreśla różnicę między sensem społecznym terytorium, jaki występuje w zbiorowościach, a jego treścią społeczną właściwą społecznościom lokalnym. W zbiorowościach mamy do czynienia z obszarem, w społecznościach zaś terytorium konotuje pojęcie miejsca. „Obszar zbiorowości w przeciwieństwie do miejsca jest abstrakcyjną przestrzenią poświadcznie wytworzoną i kształtowaną w wyniku działania anonimowych sił techniczno-ekonomicznych uruchamianych przez organizacje gospodarcze i zbiurokratyzowane instytucje polityczne (...). Miejsce jest doskonale znane, przyswojone, własne, obszar natomiast jawi się jako niczyj i obcy”.⁸ Autor proponuje posługiwanie się koncepcją układu lokalnego, przez który rozumie: „miejsce zamieszkiwane przez samorządną społeczność”⁹, czyli społeczność posiadającą autonomię polityczno-instytucjonalną.

Propozycja układu lokalnego zasługuje na uwagę z tego względu, iż podkreśla się w niej trzy zasadnicze elementy konstytutywne dla jednostek terytorialnych. Pierwszym z nich jest funkcjonowanie zajmowanej przestrzeni jako miejsca, drugim jest istnienie określonych relacji między mieszkańcami, zasadzających się na więziach pokrewieństwa i szeroko rozumianego sąsiedztwa, trzecim jest wspomniana wyżej samorządność. Socjologiczny sens danego układu lokalnego sprowadza się do *stricte* społecznego charakteru: zajmowanego terytorium jako miejsca, zamieszkujących ten obszar ludzi jako zbioru o określonej więzi społecznej oraz

⁶ H. Blumer: *Implikacje socjologiczne myśli George'a Herberta Meada*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.

⁷ P. Rybicki: *Struktura społecznego świata*, Warszawa 1979.

⁸ Jałowicki: *Lokalizm a rozwój*, s. 19.

⁹ *Ibidem*.

form organizacyjnych jako urządzeń instytucjonalnych, powstałych wewnątrz z potrzeby autonomicznych działań mieszkańców i ich zdolności do samoorganizacji społecznej.

Tak rozumiany układ lokalny może być stosowany jako model do badania konkretnej rzeczywistości społecznej. Może również służyć do diagnozowania stopnia rozwinięcia czy też zaangażowania czynników wewnętrznych w rozwój danej społeczności. Należy bowiem zauważyć, że pojęcia miejsca i sieci związków między mieszkańcami oraz samorządność nie są właściwościami stałymi i niezmiennymi. Podlegają one ewolucji w czasie. W danym okresie przybierając więc one konkretną wartość, którą jednak ułożyć można każdorazowo na teoretycznej skali, kontinuum rozwoju endogennych właściwości układu lokalnego. Podkreślić też trzeba współzależność między wyszczególnionymi właściwościami układu, które mogą się wzajemnie wzmacniać, ale i mogą też osłabiać swój społeczno-twórczy charakter. Występowanie silnie rozwiniętych stosunków społecznych typu rodzinnego czy sąsiedzkiego niekoniecznie musi sprzyjać samorganizowaniu społecznemu, związanemu z jakimiś wartościami lokalnymi. Przeciwnie, mogą one dobrze służyć powstawaniu grup interesu orientowanych na wartości ponadlokalne lub partykularne jednostek.

Właściwe metodologicznie jest przyjmowanie podstawowej perspektywy układu lokalnego jako określonej całości społecznej związanej z danym miejscem oraz rozpatrywanie występujących w niej grup, kategorii, a także pojedynczych osób jako elementów tej całości społecznej. Oznacza to więc konieczność traktowania małego miasta jako określonego bytu społecznego wraz ze wszystkimi właściwościami realności jego istnienia. W związku z tym analiza układu lokalnego winna przebiegać w płaszczyźnie jego elementów strukturalnych, jakimi są role społeczne, normy, wartości, pozycje czy statusy społeczne. Podstawową nasuwającą się kwestią są tu pytania o wartości związane z miejscem, ludźmi i formami organizacyjnymi tam występującymi, o zespoły norm wypływające z tych wartości i służące ich realizacji oraz pytania o układy pozycji, z którymi skojarzone są tego rodzaju role społeczne.

2. OSOBLIWOŚCI SPOŁECZNE ROLI MIESZKAŃCA MIASTA

Traktując małe miasto jako układ lokalny istniejący realnie w sensie społecznym należy zauważyć, iż zagadnienia podmiotowości społecznej mogą być odnoszone do jego elementów strukturalnych różnego rzędu, a także do miasta jako całości. Sądzę jednak, iż zasadnicze znaczenie mają tu elementy najniższego stopnia, związane z usytuowaniem jednostek w ramach układu społecznego. Mam tu na myśli pozycje oraz role społeczne. Są one bowiem określonymi przez zbiorowość sposobami wyrażania potrzeb i postaw mieszkańców, dającymi pewne szanse na ujawnianie i realizację własnej podmiotowości jednostek. Z drugiej strony, poprzez nie realizowany jest przymuszający wpływ społeczności na mieszkańców. Naciski, wymogi i oczekiwania, wywodzące się z systemu normatywnego społeczności, ograniczają dowolność w zakresie jawnych zachowań, ich częstotliwości i treści. Działają również w odniesieniu do stanów świadomości jednostek związanych z danymi pozycjami oraz per-

cepcją własnych spraw, możliwości i wolności postępowania w obrębie społeczności.

Analizując strukturalne warunki funkcjonowania zbiorowości społecznych J. Szmatka zaznacza, iż jedynie grupa o wykrystalizowanej strukturze wewnętrznej „uzyskuje zdolność tworzenia określonych wzorów zachowań, wzorów kulturowych, konfiguracji świadomościowych pewnych zbiorowych systemów przekonań, określonej moralności i tym podobnych bytów społecznych, które potem zdolna byłaby narzucać swym członkom”.¹⁰ Tego rodzaju zbiorowości w pełni społecznie ukształtowane nie pozostawiają zbyt wiele miejsca na autonomiczne działania jednostek będących nosicielami ról. Należy sądzić, iż nie każda zbiorowość społeczna jest zdolna do tak wysokiego stopnia strukturalizacji wewnętrznej. Układy lokalne — moim zdaniem — należą do tej kategorii zbiorowości, w których strukturalny ekspansjonizm wewnętrzny jest ograniczany przez wielość występujących w nim grup społecznych o odmiennych często typach wartości i różnych stosunkach społecznych kształtujących się na ich bazie.

Ten wewnętrzny pluralizm grupowy układu lokalnego nie pozbawia jednak sensowności pytania o istnienie roli społecznej mieszkańca miasta, czyli roli, której ramą odniesienia jest cała zbiorowość. Fizyczna realność istnienia układu lokalnego skłania do odpowiedzi twierdzącej. Należy zauważyć, iż w życiu codziennym mieszkańców małego miasta w większym stopniu aniżeli w dużych miastach występuje zjawisko nakładania się wielu ról społecznych i przenikania elementów jednej roli w inne. Wynika to z bezpośredniego charakteru przynależności jednostek do różnych kręgów w ramach układu lokalnego i całościowego osobowego zaangażowania w nie. Nawet w przypadku spełniania ról sformalizowanych i wyraźnie uwzorowanych, ingerencja elementów innych ról jest wyraźnie widoczna, czego przykładem może być załatwianie określonej sprawy w urzędzie u pracownika będącego np. sąsiadem lub pracownika, który sąsiadem nie jest. Relacje formalne i instytucje postrzegane są bardziej w kategoriach personalnych i całościowych powiązań osobowych mieszkańców.¹¹ W naturalny niejako sposób wartości układu lokalnego i związane z nimi role mieszkańców są szczególnie podatne na rozpraszanie i wplatanie w inne role społeczne. Dzieje się tak często poza świadomością działających jednostek-mieszkańców. Działania tego rodzaju rzadko są identyfikowane przez ludzi jako „występowanie w roli mieszkańca”, zwykle bowiem inne i wyraźniej ukształtowane wzory narzucają percepcję sytuacji w kategoriach ról bardziej wykrystalizowanych i przez to czytelniejszych społecznie. Mechanizmy świadomościowe, a zwłaszcza hierarchizacja ról dokonywana przez mieszkańców, sprzyjają też odsuwaniu zachowań mogących wchodzić w jej skład do sfery ról o mniej istotnym znaczeniu dla jednostki. Ważniejsze bowiem są role związane z grupami odniesienia, rodziną i kręgami towarzysko-przyjacielskimi bądź role instrumentalne w stosunku do potrzeb materialno-społecznych jednostki. W życiu codziennym fragmenty zachowań mieszkańców, które wiązać można z ich rolą mieszkańca miasta stanowią swego rodzaju tło, na któ-

¹⁰ J. Szmatka: *Próba strukturalistycznej koncepcji małej grupy społecznej*, „Studia Socjologiczne” 1983, nr 2, s. 169.

¹¹ B. Jałowicki: *Rozwój lokalny*, Warszawa 1989.

rym dokonują się interakcje wiązane jednak bezpośrednio z rolami wyraźniej społecznie zdefiniowanymi (np. urzędnika, sąsiada itp.).

A. Turska na podstawie badań aktywności grup lokalnych, które obejmowały trzy społeczności, sformułowała tezę o „pustce społecznej w życiu środowisk lokalnych”. Pustka ta obejmuje między innymi „nieobecność społecznie wykreowanych znaczeń przypisywanych roli uczestnika społeczności lokalnej”.¹² Z konstatacją tą można zgodzić się wtedy, gdy rozumie się ją jako brak uświadamianego przez mieszkańców pozytywnego wzoru roli mieszkańca. Brak świadomości w kategoriach roli nie oznacza jednak, że rola ta *de facto* nie jest spełniana. Sądzę, iż w płaszczyźnie behawioralnej można zrekonstruować jej wzór społeczny, natomiast w warstwie świadomości społecznej faktycznie mamy do czynienia raczej z brakiem znaczeń społecznych wiązanych z członkostwem w układzie lokalnym.

Mieszkańcy miasta nie potrafią opisać roli poprzez werbalizację jej wzoru, norm i wartości z nią związanych. W tych codziennych zachowaniach mieszkańców są jednak zawarte jakieś ukryte zasady ładu społecznego. Normatywny wymiar roli wtopiony jest w realny porządek behawioralny. Świadczy o tym niejednorodność sytuacji życia lokalnego, rysująca się w przywoływaniu kontekstu zbiorowego w świadomości ich uczestników. Sytuacje rutynowe oraz silnie skonwencjonalizowane sprzyjają bezrefleksyjnemu stosowaniu się do przyjętych w zbiorowości schematów zachowań społecznych. W innych jednak sytuacjach, zwłaszcza takich, które są niejednoznaczne dla mieszkańców, w które uwikłane są inne role społeczne i które z tego względu stawiają jednostkę wobec konieczności wyboru określonego sposobu zachowania — pojawiają się świadomościowe odwołania do zbiorowości jako całości. Chodzi tu głównie o sytuacje generujące konflikt ról, które sprzyjają refleksji jednostki nad zasadami mogącymi obowiązywać w danej sytuacji i ewentualnymi dla niej konsekwencjami, wynikającymi z dokonanego wyboru. Sądzę, iż tego rodzaju sytuacje codzienne, powodujące refleksję nad własnym zachowaniem w konfrontacji z innymi mieszkańcami i wyobrażeniem całej zbiorowości nabierają — przez ten kontekst ogólny — charakteru publicznego w społeczności.¹³ Tym samym też stają się one bardziej uświadomione jako zachowania związane z szerszą grupą mieszkańców, a nie tylko jednostkowymi i prywatnymi potrzebami jednostki.

W związku z tym mówić można o pewnym kontinuum prywatności—publiczności sytuacji społecznych w życiu codziennym mieszkańców miasta. Różny stopień świadomościowych odniesień jednostki do racji całej zbiorowości powoduje, iż pewne z nich są uświadamiane jako bardziej związane ze zbiorowością i jej racjami społecznymi, inne zaś lokują się bliżej krańca prywatności. Nie działa w nich lub działa bardzo słabo mechanizm kontekstu zbiorowego w danej sytuacji. Wszystkie one nasycone są komponentą dystansu prywatno-publicznego, różny jest w nich jednak udział tych dwóch składników. Tego rodzaju zjawisko opisane zostało przez M. Borucką-Arctową w analizach społecznego funkcjonowania pra-

¹² A. Turska: *Kreatywne i destrukcyjne czynniki aktywności grup lokalnych*, referat na konferencję „Społeczności lokalne — teraźniejszość i przyszłość”, Zabórów 1989, s. 19.

¹³ T. Szczerkiewicz: *Studia socjologiczne*, Warszawa 1969.

wa. Autorka zauważa, że mamy często do czynienia z zachowaniem społecznym, które nie tylko samo wypływa z jakiejś normy społecznej, ale związane jest z tym, iż wiemy, że norma obowiązuje i innych. Odnosimy się do innych właśnie «ze względu na tę normę», a więc musimy mieć pewne wyczucie jej obowiązywania”.¹⁴ Owe odnoszenia społeczne spełniają dwie zasadnicze funkcje w układach lokalnych. Służą one uświadamianiu zasad ładu społecznego wtedy, gdy te zasady działają głównie w płaszczyźnie behawioralnej. Ponadto sprzyjają one samemu procesowi tworzenia norm regulujących sferę zachowań publicznych, głównie zaś kreowaniu wzorca roli społecznej mieszkańca miasta.

Jedna jeszcze kwestia jest istotna z punktu widzenia pytania o sens społeczny roli mieszkańca. Ukryte zasady ładu społecznego dają o sobie znać nie tylko w formach zachowań faktycznie podejmowanych przez mieszkańców, ale i w postaci zaniechania czy też powstrzymywania się od określonych działań lub też w reakcjach społecznych na zachowania innych mieszkańców. Same zasady ładu nie muszą posiadać w pełni skryzalizowanej postaci, by jednak reagować na zachowania innych, które „jakoś” godzą w ten porządek. Jak pisze J. Wódz, „można (...) dość wyraźnie zrekonstruować poszczególne elementy tego ładu w sposób negatywny, a więc poprzez reakcje społeczności lokalnej na łamanie norm, które funkcjonują w świadomości społecznej, choć nie zawsze, a nawet często nie są doprowadzane do werbalizacji w postaci normy społecznej”.¹⁵ Potoczne pojęcie zachowania dewiacyjnego mieszkańca, szerokość zachowań, które „nie przystoją” lub których „nie wypada” podejmować, w sposób pośredni informują o społecznie wyznaczonych granicach roli mieszkańca, których przekroczenie podważa dobro całej społeczności, zawarte w przywoływanym kontekście zbiorowym. Najbardziej jednoznacznym jednak wskaźnikiem istnienia omawianej roli są reakcje innych mieszkańców na łamanie konwenansów przyjętych w życiu publicznym zbiorowości.

Analizy powyższe prowadzą do konstatacji występowania roli społecznej mieszkańca w sensie fizycznym, obserwowalnym w płaszczyźnie behawioralnej. Rysuje się ona jednak znacznie wyraźniej w odniesieniu do zachowań niepożądanych oraz przekraczających granice tolerancji społecznej w tym zakresie. Jeśli więc mówić o tendencjach w sposobie społecznego definiowania roli mieszkańca, to należy przyznać, iż ta rola społeczna definiowana jest głównie w sposób negatywny.

3. NIEKTÓRE WARUNKI SPOŁECZNE KRYSTALIZACJI ROLI MIESZKAŃCA

W perspektywie zagadnień podmiotowości społecznej małych miast wskazane charakterystyki roli mieszkańca skłaniają do twierdzenia, że stopień jej strukturalizacji społecznej jest niski. Nie istnieje ona w pełni

¹⁴ M. Borucka-Arctowa: *Z zagadnień społecznego działania prawa*, Kraków 1962.

¹⁵ J. Wódz: *Poczucie przynależności lokalnej — niektóre czynniki konstytutywne*, referat na konferencję „Społeczności lokalne — teraźniejszość i przyszłość”, Zaborów 1989; id.: *Problemy realizacji podmiotowości zbiorowości lokalnych w świetle empirycznych badań nad ładem społecznym i normami społecznymi*, Katowice 1990, s. 4.

w sensie społecznym w takim rozumieniu, iż nie jest ona istotnym elementem struktury zbiorowości lokalnej. Brak jest bowiem względnie spójnych oczekiwań opierających się na uświadamianych normach społecznych, regulujących sferę zachowań publicznych mieszkańców. Brak też skryształizowanych oczekiwań ze strony partnerów, które by miały regulacyjny wpływ na działania mieszkańca. Niejasne są także oczekiwania przypisywane publiczności, wobec której ta rola może być wypełniana.

Wątpliwy strukturalnie status roli mieszkańca daje tym samym duże pole do działań podmiotowych członkom układu lokalnego. Brak wykryształizowanych wzorców i wzorów tej roli oznacza nieistnienie podstawowej bariery działań podmiotowych mieszkańców, jakimi są zastane już struktury społeczne. Dla członków układu lokalnego taka pustka strukturalna (przy występowaniu jedynie fragmentów roli w sferze zachowania) oznacza potrzebę wykreowania takiego wzoru roli, który by dawał jednostkom możliwość wpływu na sprawy dotyczące całej zbiorowości, a jednocześnie chroniłby wartości i dobro właściwe układowi lokalnemu jako całości. Rola mieszkańca jest bowiem tym zobiektywizowanym mechanizmem społecznym, poprzez który w układach lokalnych dokonywać się może bezpośredni wpływ mieszkańca na problemy lokalne.

W związku z tym nasuwają się dwa pytania o kapitalnym znaczeniu teoretycznym. Są one istotne dla praktyki wdrażania idei lokalizmu społecznego w Polsce. Chodzi o szanse i możliwości wytworzenia przez mieszkańców ich podstawowej roli społecznej. Musi ona najpierw nabrać charakteru strukturalnego, by następnie za jej pośrednictwem zbiorowość mogła oddziaływać regulacyjnie na swoich członków. Druga kwestia z tym związana dotyczy sposobu czy raczej mechanizmów społecznych prowadzących do kreacji roli mieszkańca. Odpowiedzi na te pytania w płaszczyźnie teoretycznej poszukiwać należy w tych koncepcjach socjologicznych, które z jednej strony mówią o twórczej oraz strukturotwórczej funkcji działań jednostek i ich podmiotowym charakterze. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na koncepcje dotyczące powstawania struktury grupowej i procesów jej autonomizacji społecznej.

Podmiotowość jednostek jako mieszkańców realizuje się — jak zaznaczono poprzednio — w ich życiu codziennym. Decydowanie o sobie, podejmowanie działań związanych z bieżącymi potrzebami jednostek niejednokrotnie wpływa modyfikująco na przebieg zachowań innych mieszkańców i na kształt interakcji między nimi. Dokonuje się to jednak zawsze w konkretnych sytuacjach społecznych i one właśnie, wraz z czynnikami psychospołecznymi, współwarunkują aprobowane w zbiorowości zasady ładu społecznego.

Obserwacja różnorodnych zachowań ludzi w życiu codziennym miarą ujawnia określoną powtarzalność i regularność ich zachowań. Interakcjonizm symboliczny wiąże ową systematyczność działań z wzajemnym dopasowaniem czynności przez uczestników.¹⁶ Odbywa się to przez określanie czynności społecznej, w którą zamierzają zaangażować się uczestnicy oraz przez interpretację i wzajemne definiowanie czynności. Te zabiegi pozwalają na interpretację czynności innych oraz dostarczają uczestnikom wskazówek co do ich dalszego działania w danej sytuacji społecznej. Nie tylko odmienne sytuacje pobudzają partnerów do dopasowywania czyn-

¹⁶ G. H. Mead: *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Warszawa 1975.

ności i interpretowania wzajemnych działań, ale i przebieg danej interakcji jest procesem nieustannego dostosowywania i interpretacji. W rozmaitych sytuacjach społecznych, w jakich znajdują się mieszkańcy i z jakimi muszą sobie radzić zachodzą — zdaniem Meada — działania mające twórczy charakter z punktu widzenia uwikłanych w nie jednostek. Niemniej jednak dzięki zgodności w podstawowych kanonach interpretacji czynności wzajemnych i sensu danej sytuacji, wytwarzają się wspólne definicje sytuacji. Służą one z kolei nadawaniu regularności i trwałości działaniom w określonych sytuacjach życia zbiorowego. W ten sposób kształtowane są, nazwane tak przez Meada, działania połączone.

W koncepcji tej podkreśla się aktywną i twórczą funkcję podmiotu, który jednak nie jest całkowicie autonomiczny w stosunku do świata wytworów społecznych. Elementy strukturalne, takie jak statusy czy role społeczne, ingerują bowiem w procesie wzajemnego interpretowania i definiowania sytuacji i zaangażowanych w nie jednostek.¹⁷ Co więcej, różnorodne sytuacje społeczne są odmienne od siebie pod względem sposobu i zakresu, w jakim owe elementy strukturalne włączają się w procesy interpretacji i definiowania: „wyłącznie w stosunkach bardzo zrytualizowanych kierunek i treść postępowania można wyjaśnić przez role”.¹⁸ Tylko w nich bowiem mamy do czynienia z nakładaniem się w świadomości działającego uwzględnianych przez niego cech i elementów środowiska za kształtem jego własnej interpretacji i definicji sytuacji. W efekcie więc jeśli nawet działanie podmiotu jest bardzo zbliżone do określonego wzoru strukturalnego istniejącego w środowisku, to nie podważa to i tak sprawczej roli jednostki działającej. To ona na mocy dokonywanych interpretacji ustala dalszy przebieg swojego działania a w następstwie tego kształt dokonującej się interakcji.

W przeciwieństwie do koncepcji G. H. Meada, strukturalizm zakłada determinację działania społecznego przez strukturę społeczną, a zwłaszcza przez ściśle skojarzenie pozycji z właściwymi im wzorami zachowań. W ten sposób zobiektywizowane elementy zbiorowości (statusy, role, wzory zachowań) określają typ i sposób zachowania jednostki. Pole wolności jej działania jest więc bardzo ograniczone strukturalnie. Współczesne kierunki tej szkoły teoretycznej wprowadzają jednak nowe wątki, na które należy zwrócić uwagę w kontekście zagadnień podmiotowości mieszkańców małych miast.

Analizując proces kształtowania się struktury zbiorowości w tych koncepcjach, wskazuje się na funkcje, jakie spełniają w nim określone sytuacje społeczne. Dany układ warunków sytuacyjnych sprawia, iż powstają określone oczekiwania ludzi i że oczekiwania te zostają uporządkowane w pewien sposób. Zmiana sytuacji powoduje konieczność przeorganizowania poziomu oczekiwań partnerów. Co więcej, charakter sytuacji społecznej (jasno zdefiniowana — niewyraźna, powtarzająca się — nowa) warunkuje tryb postrzegania partnerów biorących w niej udział, wpływa na percepcję innych w kategoriach ich czynników statusu (szerokich lub szczegółowych) oraz na przebieg procesu uogólniania statusu. Uogólnianie statusu z kolei pozwala na strukturalizowanie niedookreślonych lub mało

¹⁷ H. Blumer: *Spoleczeństwo jako symboliczna interakcja*, [w:] *Kryzys i schizma*, t. 1, wybór i wstęp E. Mokrzycki, Warszawa 1984.

¹⁸ Blumer: *op. cit.*, s. 83.

znanych jednostce sytuacji społecznych i umożliwia wystąpienie interakcji. „Stabilność poziomów oczekiwań i procesów prowadzących do ich powstania wynika z warunków sytuacyjnych, jest więc osadzona w sytuacji zewnętrznej i to jest głównym czynnikiem stabilizującym te procesy. Gdyby ich stabilizacja była związana z aktorami (działającymi jednostkami), wówczas należałoby oczekiwać, że jej poziom byłby znacznie mniejszy”.¹⁹

Określona powtarzalność i podobieństwo sytuacji społecznych ma stabilizujący wpływ na kształtowanie oczekiwań i na ich uporządkowanie. Poziomy oczekiwań odnoszące się zarówno do wyinferowanych możliwości partnerów (a nie do ich rzeczywistych zdolności), jak i do ich działań, podlegają krystalizacji a następnie utrwaleniu. W przypadku grup o rozwiniętej budowie wewnętrznej, stają się one ich elementami strukturalnymi. W odniesieniu natomiast do słabo rozwiniętych układów społecznych, spetryfikowane poziomy oczekiwań tworzą ich quasi-strukturę, mającą jednak równie silną moc determinacji zachowań jednostek.

Należy przyznać, iż w koncepcjach tych występują dwa zasadnicze czynniki warunkujące interakcje oraz jej stabilność: sytuacja zewnętrzna i jej charakter oraz już ukształtowane elementy strukturalne zbiorowości. Te ostatnie przejawiają się w postaci mniej lub bardziej zorganizowanych zespołów oczekiwań innych, odnoszących się do mogącego nastąpić działania jednostki.

Przedstawione w dużym skrócie wybrane wątki z dwóch koncepcji socjologicznych upatrują czynniki sprawcze regularności zachowań ludzi w innych sferach rzeczywistości. Obie jednak bardzo wyraźnie podkreślają sytuacyjne uwarunkowania kształtowania się ról społecznych. Ten ich walor sprawia, iż podejmując zagadnienia podmiotowości mieszkańców, za punkt wyjścia przyjąć należy analizę różnorodnych sytuacji społecznych występujących w życiu lokalnym, które generują ową powtarzalność zachowań jednostek jako mieszkańców. W nich bowiem wykształca się najprostsza forma samoorganizacji zbiorowości w postaci krystalizacji roli społecznej mieszkańca. W tym procesie następuje niejako uzgadnianie granicy między zakresem spraw indywidualnych i prywatnych mieszkańców a sferami życia i działania, które podlegają regulacyjnemu oddziaływaniu całej społeczności.

4. UWAGI KOŃCOWE

Proces społecznego definiowania roli mieszkańca zawiera przekształcenia dystansów społecznych na skali prywatności—publiczności sytuacji i działań jednostek. Ich publiczny charakter oznacza, że w świadomości mieszkańców będą one występować jako sytuacje związane z wartościami i interesami całej zbiorowości lokalnej. W odniesieniu do tego typu sytuacji forma i treść działań mieszkańców przyjmuje charakter strukturalny.

Wykształcenie roli społecznej mieszkańca jako zobiektywizowanego elementu struktury zbiorowości lokalnych jest — jak sądzę — warunkiem

¹⁹ J. S z m a t k a: *Małe struktury społeczne*, Warszawa 1989, s. 189.

koniecznym rozwoju lokalnego, opierającego się na siłach wewnętrznych układów lokalnych. Nie chodzi tu o wysoki stopień strukturalizacji tej roli. Pewne sytuacje i problemy układu lokalnego muszą być jednak względnie jednoznacznie zdefiniowane jako problemy wspólne wszystkim mieszkańcom. W związku z tym musi być wypracowana względna zgoda społeczna co do praw, obowiązków i powinności mieszkańców wobec całej zbiorowości lokalnej. Należy zgodzić się z tezą J. Wodza, który twierdzi, iż u podstaw podmiotowości zbiorowości lokalnych leżą zagadnienia tożsamości społecznej. Zasadniczym mechanizmem psychospołecznym podmiotowości staje się wypracowanie przez zbiorowość wśród swoich członków takiego modelu postrzegania, który orientowany jest na percepcję podobieństw uczestników zbiorowości między sobą i podobieństw pomiędzy członkami a ich ogólnym obrazem grupy.²⁰

Sądzę jednak, iż wykształcenie samych dyspozycji psychicznych mieszkańców jest warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym do tego, by układy lokalne były zdolne do autonomicznego rozwoju, samoorganizacji i samorządności. Potrzebne są dodatkowe „zabezpieczenia” natury strukturalnej, zwłaszcza w postaci dojrzałej, wykrystalizowanej roli społecznej mieszkańców. Ten proces ma zatem charakter współtworzenia przez mieszkańców strukturalnego charakteru tej roli społecznej. W tym sensie słabo wykrystalizowany wzór roli mieszkańca stanowi szansę dla podmiotowego jej kształtowania przez członków małych miast. Dla wypuklenia samego procesu strukturalnej budowy roli mieszkańca oraz twórczych funkcji mieszkańców, słuszniejsze wydaje się stosowanie określenia „upodmiotowienie” aniżeli podmiotowość mieszkańców. Jednak w miarę postępujących społecznych uzgodnień treści tej roli, stawać się ona będzie zobiektywizowanym kanałem podmiotowego już wpływu członków zbiorowości na bieg spraw lokalnych.

S U M M A R Y

The problem of social subjectivity in sociology is comparatively new in science and is strictly connected with the issues of social structure. In the present article the issue of subjectivity refers to local communities as exemplified by small towns. The theoretical premise of analyses is a thesis about the mediating function of the role of town dweller. It is a social channel of the direct influence of individuals on local problems and, at the same time, it is a structural element of the local system, which makes it possible for the inhabitants to have influence of that kind.

The author contends that the social role of town dweller is now deprived of either function. This is manifested, among others, in structural underdevelopment. The elements of the town dweller's role, primarily behavioural in character, are blended with other social roles that occur in the local environment. This role is also strongly conditioned by situation. On the basis of selected trends in the theory of symbolic interactionism and structural theories that deal with the influence of social situations on role distinction the author demonstrates that the process of subjectivization of members of local communities will inevitably lead to the social creation of models and patterns of the role of small town dwellers.

²⁰ W ó d z: *Problemy realizacji podmiotowości...*, op. cit.